



# **NS News Biuletyn**

**NSDAP/AO : PO Box 6414**

**Lincoln NE 68506 USA**

**[www.nsdapao.org](http://www.nsdapao.org)**

#1108

08.06.2024 (135)

**Michael Kühnen**

## **Druga rewolucja Tom II: Państwo ludowe**

### **Część 5**

Spadkobiercą i wykonawcą starego ruchu robotniczego stał się narodowy socjalizm i faszyzm. Symboliczne jest to, że organizacje robotnicze - KPD, SPD i związki zawodowe - były praktycznie pozbawione masowego poparcia w 1933 r. i musiały zaakceptować ich rozwiązanie bez oporu.

Symbolem przejścia od marksistowskiego do narodowego ruchu robotniczego jest również to, że tylko narodowo-socjalistyczne państwo ludowe spełniło stare żądanie i ogłosiło dzień walki klas pracujących, Dzień Majowy, narodowym dniem pamięci.

Coś podobnego osiągnął włoski faszyzm, którego Duce - Benito Mussolini - ucieleśnił tę zmianę w swojej osobie, będąc najpierw przywódcą rewolucyjnego skrzydła Partii Socjalistycznej i redaktorem naczelnym centralnego organu "Avanti". Teraz, wszędzie tam, gdzie pięść już nie groziła, ale otwarta dłoń została wyciągnięta w faszystowskim pozdrowieniu, mógł rozpocząć się rozwój, który zintegrował robotników ze wspólnotą narodową na równych prawach, poprowadził ruch robotniczy do zwycięstwa poprzez ukształtowanie narodowego socjalizmu i położył kres walce klasowej.

Ta Volksgemeinschaft ma wpływ do dziś - przynajmniej w Niemczech, gdzie została zrealizowana bardziej energicznie i zdecydowanie niż w czasach faszyzmu.

Odrodzenie socjalizmu reformistycznego, socjaldemokratyzmu i związków zawodowych po wojnie, która została nam narzucona, jest nie tylko reakcyjne, ale na dłuższą metę zagraża jedności naszego narodu, która narodziła się w tak wielkim trudzie i poświęceniu. Ten nurt polityczny przeżył sam siebie, nie odpowiada ani realiom, ani potrzebom ludzi, ani nawet klasy robotniczej, i może w najlepszym razie przynieść katastrofę.

Od połowy lat sześćdziesiątych marksizm opanował znaczną część młodej elity intelektualnej naszego narodu. Rdzeniem tego "neomarksizmu" był i pozostał ruch studencki, który z kolei wkrótce stał się ofiarą ideologicznego ślepego zaufka. Rewolucyjna iskra nie rozprzestrzeniła się na klasę robotniczą, ponieważ burżuazyjna klasowa arogancja marksistowskich studentów lekceważyła potrzeby szerokich mas ludu, nawet wyśmiewając je jako "drobnomieszczańskie idee".

Konsekwencją tego była porażka ruchu studenckiego i jego rozpad między innymi na zbrojnych rewolucjonistów, reformowanych socjalistów, ortodoksyjnych komunistów, maoistów/stalinistów i niedogmatycznych socjalistów. Interesują nas tylko ci ostatni, którzy w ostatnich latach osiągnęli politycznie całkiem sporo:

Część Nowej Lewicy, która jest zorganizowana, na przykład, w ruchu antynuklearnym oraz w alternatywnych grupach i listach, musi być traktowana całkiem poważnie z ideologicznego punktu widzenia. Pracują tu młodzi idealisci i rewolucjoniści. Jak już wyjaśniłem w "Wierze i walce", należy wyjaśnić tym młodym ludziom, że jeśli zaczną stopniowo odrywać się od marksistowskich dogmatów i szukać nowego rodzaju socjalizmu, nieuchronnie wpadną pod urok faszystowskich - jeśli nie narodowosocjalistycznych - idei.

Odkąd niedogmatyczna lewica zaczęła poważnie zajmować się słabościami marksistowskiej dogmatyki, niepostrzeżenie zbliża się do nas, nie chcąc tego, nie zdając sobie z tego sprawy i zachowując swoją bezmyślną, pseudomoralistyczną "antyfaszystowską" frazeologię.

Tak więc narodowi socjaliści i niedogmatyczni socjaliści - co prawda również maoiści/staliniści - zgadzają się w różnych punktach krytyki kapitalizmu i antysemityzmu, obaj sprzeciwiają się podziałowi i podporządkowaniu świata między kapitalizm i komunizm mojżeszowy, szukają Trzeciej Drogi między supermocarstwami i ich ideologią; i są rewolucjonistami. Nowa Lewica zaczyna odkrywać kwestię narodową, a my zauważamy, że korporacjonizm i idee demokracji rasowej mają pewne cechy wspólne.

Od czasu do czasu, na obrzeżach sporów politycznych, obie strony mają niesamowite spotkania ideologiczne: Na wiecach przeciwko sowieckiemu imperyalizmowi, w poparciu dla palestyńskiej rewolucji, w proteście przeciwko

niszczeniu środowiska.

Oczywiście niezgodności zawsze przeważają, ponieważ lewica działa z zupełnie innego podejścia do życia, a narodowy socjalizm pozostaje niezawodnym bastionem przeciwko wszelkiego rodzaju niewolnictwu ubranemu w marksizm, ale w zakresie, w jakim młoda lewica zaczyna wątpić w marksistowskie dogmaty, istnieją jednak, jak poprzednio, akcenty między "prawicowcami z lewicy" a "lewicowcami z prawicy", między niedogmatycznymi socjalistami a rewolucyjnymi narodowymi socjalistami. Musimy wykorzystać te akcenty, aby przywrócić tym wprowadzonym w błąd młodym idealistom wiarę w ich naród, nie odbierając im marzeń o rewolucji.

**Ale nosicielem rewolucji jest cały naród - nie proletariat.**

Kształtem rewolucji jest narodowy socjalizm. W narodowym socjalizmie wszystkie narodowe, socjalistyczne i rewolucyjne prądy ostatecznie jednoczą się i kształtują ludowe państwo przyszłości. Pragnieniem robotników nie jest wypełnienie zadania, które przeznaczył dla nich Karol Marks. Robotnik może być do tego zmuszony jedynie siłą. Celem robotnika jest raczej stanie się równym i szanowanym członkiem Volksgemeinschaft. O to właśnie walczy Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza!

Dlatego też, jeśli chcemy ustanowić państwo ludowe, a nie partyjną dyktaturę, musimy zwrócić się do ludu, zamiast powierzać proletariatowi zadanie, którego nie może i nie będzie w stanie wykonać.

Niektórzy idealistyczni entuzjaści pracują dla całej LUDZKOŚCI. Powstrzymajmy się tutaj również od faktu, że zarówno wysokie finanse, jak i komunistyczna klika przywódcza - obie pod wpływem syjonistów - nadużywają tych tendencji do dalszej budowy światowego państwa przymusu, które planują. Nawet bez tych nadużyć ideologia ludzkości pozostałaby zgubnym złudzeniem. Prawdą jest, że po raz pierwszy w swojej historii ludzkość stanęła w obliczu niemal nierozwiązywalnych globalnych problemów, których nie można już przezwyciężyć w ramach państw narodowych i które wymagają wspólnych, nadrzędnych środków.

Doświadczenie uczy nas jednak, że współpraca, a nawet fuzje, są możliwe tylko wtedy, gdy istnieje albo ważne wspólne zadanie, albo niebezpieczeństwo zagrażające życiu wszystkich. Nie ma to miejsca, gdy ma się na uwadze całą ludzkość. Wręcz przeciwnie:

Biały świat zginąłby, gdyby postrzegał swoje zadanie jako promowanie reszty ludzkości w sposób, jakiego wymaga abstrakcyjna planetarna sprawiedliwość. Nie

bylibyśmy w stanie utrzymać naszego standardu życia ani poziomu rozwoju technicznego i naukowego, a nasza słabość rasowa stanowiłaby nawet wyzwanie dla naszego biologicznego przetrwania w takich okolicznościach.

Konflikty interesów i celów między rasami są tak fundamentalne i nie do pogodzenia, że rozwiązania ogólnoplanetarne pozostaną całkowicie nie do pomyślenia przez bardzo długi czas. Nie widać też żadnego wielkiego wspólnego zagrożenia. To prawda, że problemy następnego tysiąclecia wymagają ponadnarodowych jednostek politycznych - ale na bazie rasowej!

To biały świat stoi przed wspólnymi zadaniami i jest narażony na te same niebezpieczeństwa, a nie ludzkość. Dlatego naszym celem jest również aryjska wspólnota narodów, a nie nierealistyczna, pełna zachwyty koncepcja ludzkości, która nie istnieje jako jedność i może istnieć w dającej się przewidzieć przyszłości co najwyżej jako mrozące krew w żyłach zagrożenie ze strony zdominowanego przez syjonistów społeczeństwa niewolników, w którym biała rasa jest zmuszana lub uwodzona do mieszańców, a tym samym znika ze świata.

Sojusze i unie z obcymi rasowo narodami są możliwe i pożyteczne - jak niegdyś oś Berlin - Tokio - czy w przyszłości jedność rzymskiego globu. Takie są wymogi odpowiedzialnej polityki narodowej.

Z drugiej strony "ludzkość" pozostaje iluzją, która zapomina o walce rasowej jako podstawowym fakcie, ponieważ jest gotowa się poddać. Wieczny pokój jest złudzeniem - i to nawet nie szczególnie pięknym! Oznacza bowiem koniec świata, jaki znamy, świata walki i męskiej próby. Byłby to paraliżujący stan końcowy umierającej rasy, która wycofała się do nadąsanego zakątka historii świata i czeka, aby zobaczyć, kto zasłoni jej oczy i rozrzuci mięso.

Zobaczyliśmy, że materializm jest nieludzki, że religijny odcisk jest minioną epoką historii, a przywiązanie do wolności jednostki, proletariatu, a nawet ludzkości jest aberracją ludzkiej myśli. Tak więc nasz intelekt, podobnie jak odwieczne prawo natury, wskazuje nam podstawową strukturę całego życia:

**Po raz kolejny uznajemy prawdy narodowego socjalizmu - czy nam się to podoba, czy nie.**

To nasi angielscy towarzysze, o ile mi wiadomo, jako pierwsi po wojnie podsumowali tę podstawową prawdę w krótkim i zapadającym w pamięć sloganie, który dziś determinuje polityczną pracę narodowych socjalistów w całym aryjskim świecie:

**Dla rasy i narodu!**

## **Dla rasy i narodu!**

Uważny czytelnik mógł zauważyć, że często wspominałem o różnicy w ocenie narodowego socjalizmu i faszyzmu. W tym miejscu warto wyjaśnić tę różnicę. Nie robię tego, by stworzyć rozdzwięk między nami a naszymi faszystowskimi towarzyszami, ani nawet by udowodnić, że faszyzm jest zły:

Faszyzm jest jedynym światopoglądem w naszym kręgu kulturowym, który nie jest wrogi narodowemu socjalizmowi. Przed, w trakcie i po wojnie faszyci walczyli ramię w ramię z nami, na początku - w latach dwudziestych - rewolucja faszystowska była dla nas świetlistym przykładem i zachęcającym sygnałem - **Adolf Hitler: "Brązowa Koszula prawdopodobnie nigdy by nie istniała bez Czarnej Koszuli"**.

Niemniej jednak narodowy socjalizm nie jest po prostu niemieckim faszyzmem. Oczywiście podobieństwa w formie i treści przeważają, a różnice są jeszcze bardziej zamazane przez fakt, że w prawie wszystkich ruchach faszystowskich w białym świecie istniały i istnieją nurty narodowo-socjalistyczne. A niektóre z tych ruchów nazywały się faszystami zamiast narodowymi socjalistami tylko ze względu na taktykę polityczną.

Jeśli nazywamy nacjonalizm, socjalizm - rozumiany jako korporacjonistyczna idea popularnej społeczności - i wiedzę o znaczeniu rasy podstawowymi fundamentami naszej wiary i widzimy w kapitalizmie, komunizmie i syjonizmie naszych głównych wrogów, szybko rozpoznajemy kluczową różnicę - faszyzm niekoniecznie jest rasistowski i nie widzi w syjonizmie wroga w każdych okolicznościach.

Dlatego po wojnie istniały państwa faszystowskie - ale nie narodowosocjalistyczne - niezależnie od rasowego pochodzenia tych systemów. Najbardziej znane z nich:

Argentyna pod rządami Perona, Indonezja pod rządami Sukarno, Egipt pod rządami Nassera i afrykańska Ghana pod rządami Kwame Nkrumaha. Tak - w ekstremalnych okolicznościach można by opisać syjonizm jako rodzaj żydowskiego faszyzmu.

Tak więc, podczas gdy narodowy socjalizm świadomie ogranicza się do białej rasy i dlatego też utrzymuje swoją ideologiczną jedność i jedność ze względu na wspólne problemy, zadania i interesy - na przykład nigdy nie może być poważnego konfliktu między niemieckim, angielskim lub amerykańskim

narodowym socjalizmem - w przypadku ruchów faszystowskich musimy wiedzieć, że sojusze muszą być najpierw zawarte i wynegocjowane i niekoniecznie wynikają z ideologicznych podobieństw.

Faszyzm, ze względu na brak podstaw rasowych, jest również bardziej zorientowany na państwo i jego formę niż my. Jego nacjonalizm jest czasami bardziej staromodny i nie zorientowany na przyszłość - nacjonalizm państwowy zamiast popularnego nacjonalizmu, takiego jak nasz. Dlatego w skrajnym przypadku możliwe są konflikty, a nawet wojny między państwami faszystowskimi, ale nigdy między państwami narodowo-socjalistycznymi.

Musimy to uszanować, jeśli biali ludzie zdecydują się na faszyzm zamiast narodowego socjalizmu, ale towarzysze muszą być świadomi problemów związanych z tą decyzją. Dlatego właśnie raz tak jasno wyraziłem różnicę między tymi dwoma ideami, nie chcąc niszczyć starego, wypróbowanego i przetestowanego braterstwa między rewolucją narodowosocjalistyczną i faszystowską.

W tym tkwi sens naszego osobistego i narodowego życia. Walka o przetrwanie i nowy rozkwit aryjskiej ludzkości łączy nasze małe ja z potężnym strumieniem historii. Marzenie o nowej zaawansowanej cywilizacji powstaje na naszych oczach. Za kilka lat Aryjczycy wkroczą w nowe tysiąclecie swojej historycznej egzystencji. Tylko od nas zależy, czy stanie się ono nagrobkiem, czy pomnikiem nowej wielkości.

My, narodowi socjaliści, chcemy kształtować porządek następnego tysiąclecia! Nie możemy zgadywać, jak ten Nowy Porządek będzie ostatecznie wyglądał. Stoimy z bijącymi sercami przed bramą do niewyobrażalnie wielkiej, pięknej i przytłaczającej kultury. Już jej nie ujrzymy, ale właśnie kładziemy pod nią podwaliny.

Kto może powiedzieć, jak będzie wyglądało imperium, w którym Aryjczyk może ponownie udowodnić, że jest twórcą kultury, imperium, w którym wiedza i całe bogactwo tej ziemi będą pewnego dnia do jego dyspozycji? I nie tylko ten aryjski porządek świata jest naszym celem. Za nim wciąż kryje się sekretne marzenie, ostatni, ukryty cel: Nowy Człowiek!

Nietzsche mówi: *"Człowiek jest czymś, co należy przewyciężyć"*. Tutaj stoimy w wierze i szoku przed najbardziej zewnętrzną i ostateczną granicą naszego narodowosocjalistycznego światopoglądu, za którą ujawni się tylko sens rozwoju całego życia, sens ewolucji. Człowiek, który wyczerpuje wszystko, co w nim ukryte, który wyrusza na podbój wszechświata i pokonuje czas, człowiek, który rozumie siebie tylko jako pomost do czegoś niewyobrażalnie wielkiego i

nowego, który odważy się zrobić kolejny krok w ewolucji.

Tutaj wojownik musi milczeć, tylko poeta może mówić. Dla tych, którzy czują w sobie poczucie wielkości, Zarathustra Nietzschego może dać im pojęcie o rzeczach ostatecznych.

Jest to marzenie, które stoi za wszystkim. Marzenie tak stare jak rasa aryjska:

Wszędzie aryjski człowiek budował potężne świątynie, wysokie wieże i potężne piramidy, aby zbliżyć się do nieba i sięgnąć gwiazd. Dziś nie mamy większego przywileju niż uchwycenie tego zakątka tajemnicy naszej historycznej istoty i naszego życia.

Tęsknimy za Nowym Człowiekiem, który usprawiedliwia i dopełnia historię ludzkości. Człowiek jest czymś, co należy przewyciężyć.

Tylko narodowy socjalizm, który jednoczy w sobie wszystkie siły i możliwości rasy aryjskiej, może uformować i wyhodować Nowego Człowieka, ponieważ rozwój ten jest uwarunkowany zarówno duchowo, jak i biologicznie. Spróbujemy.

**Dla rasy i narodu!**



**NS KAMPFRUF**  
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

*Der Kampf geht weiter !*

*Seitdem Hitler nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!*

*Idioten von Moskau, Vorkrieg, Verfolgung und Verleumdung haben nicht ausgereicht, die Kraft der gesamten Welt weiten hell geliebten Führers Adolf Hitler zu zerstören.*

*Alle Nationalsozialisten sind von jeder politischen, kulturellen und kognitiven Seite her ein Gegner des Kampfes um die Erhaltung unserer weißen Völker.*

*Der Kampf ist ein ständiger Prozess, aber die Gefahr des künftigen Völkermordes ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.*

*Der vornehmste Gegner ist aber dabei, das Volkstum - gegen alle weißen Völker (7) - zu kühlen, seine Moral und Erbschaft, Überlieferung und Kampfbereitschaft.*

*Ob "legal" oder "illegal", ob im Stillstand oder im "Bewegung", ob mit Propagandamaterialien, bewaffnet oder mit einem Kolbenstiel, antwortet: Jeder Nationalsozialist tut seine Pflicht!*

*Hud Hitler!*  
Gottfried Lenz



**TROTZ VERBOT NICHT TOT!**



**NS News Biuletyn**  
[www.nsdapao.org](http://www.nsdapao.org)  
#1005 19.06.2022(137)

**NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA**

**Raport z frontu  
Wywiad z Molly**

Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, prześlijcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie: nie zniechęcajcie się. Ciąsnymi latwo jest dać się przytłoczyć w naszej walce. Ale nie tracicie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomocicie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak cięcie mieczem na icht kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a to




**the NEW ORDER**  
Number 174 (137) Founded 1979 April 26, 2022 (137)

**The Fight Goes On !**

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countries and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White immigration, culture dissolution, and race-mixing.

Whether "legal" or "illegal", whether in election battle or street battle, whether armed with propaganda material or in a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Hud Hitler!  
Gottfried Lenz



**TROTZ VERBOT NICHT TOT!**

**NSDAP/AO jest największym na świecie  
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

**Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach**

**Setki książek w wielu językach**

**Setki stron internetowych w wielu językach**

**SS Defender  
against Bolshevism**  
by Reichsführer SS Heinrich Himmler



Translated from the Third Reich Original

*Julius Streicher der Hitlersche Fiktion*

**The Poisonous  
Mushroom**



Translated from the Third Reich Original  
*Der Giftpilz*

Reinhold Weissen

**Hitler  
in Italy**



English / German / French / English

**SS Viewpoint - Vol. 9**  
Wife and Family



Theodor Fritsch

**The Sins of  
High Finance**



**Luftwaffe War Art**  
Die Luftwaffe im Bild



English - German / French - English

**BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!**

[www.third-reich-books.com](http://www.third-reich-books.com)



**NSDAP/AO**

*Fight Back!*



[nsdapao.org](http://nsdapao.org)

Contact us to  
find out how  
**YOU** can help!